

Łukasz Zagrobelny, Miłość mi wszystko wyjaśniła

Miłość mi wszystko wyjaśniła,
Miłość wszystko rozwiązała
Dlatego uwielbiam tę miłość,
Gdziekolwiek by przebywała.

Więc w tej ciszy ukryty ja - liść,
Oswobodzony od wiatru,
Już się nie troskam o żaden z upadających dni,
Gdy wiem, że wszystkie upadną.

A że się stałem równiną dla cichego otwartą przepływu,
W którym nie ma nic z fali huczącej, nie opartej o tęczowe pnie,
Ale wiele jest z fali kojącej, która światło w głębinach odkrywa
I tą światłością po liściach nie osrebrzonych tchnie.

Więc w tej ciszy ukryty ja - liść,
Oswobodzony od wiatru,
Już się nie troskam o żaden z upadających dni,
Gdy wiem, że wszystkie upadną.